



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 42 (12825)

PIĄTEK, 1 marca 1996 r.

cena 60 ct

## Litwa - Polska

### Kończy się uzgadnianie umowy o granicy

W czwartek po południu do Wilna przyjechała polska delegacja negocjacyjna, z którą przedstawiciele Litwy zakończyli przysposobienie uzgadnianie projektu ustawy o granicy państwowej.

Dyplomaci Litwy mówią, że pozostało do uzgodnienia tylko dwie kwestie umowy, z których jedną określa się jako prawną, drugą — jako techniczną.

Zdaniem wysokich urzędników MSZ Litwy, jest "ponad 50 proc. niezgodności", że czwartkowe spotkania negocjatorów będące ostatnie i zakończy się parafowaniem dokumentów.

Umowę o granicy zamierzają podpisać prezydenci Algirdas Brazauskas i Aleksander Kwaśniewski podczas wizyty prezydenta Polski na Litwie w dniach 5-6 marca.

Prezydenci zamierzają również podpisać deklarację, która odzwierciedla dążenie obu krajów do zwiększenia przepuszczalności granicy między państwami.

(BNS)

## Z konferencji prasowych

### Podstawowe kierunki pracy siódmego gabinetu rządu RL

Wczoraj w gmachu rządu RL odbyła się pierwsza konferencja prasowa nowego premiera Mindaugasas Bankočiusas, premiera siódmego już rządu Litwy.

1. Celod program działania rządu nie został jeszcze zatwierdzony, nie obszarono także jeszcze dwa gabinety ministrów, premier w telegraficznym tonie przedstawił program działania nowego rządu.

(Dokończenie na str. 2)

## Biuro opinii i sondaży "K.W." (BOS)

### Co bym powiedział(a) prezydentowi?..

„Czyby mnie zaprosił na 'wódkę'? Czyli gdybym spotkał(a) się z nim na stopie towarzyskiej — takie było następne pytanie naszego sondażu.

JAN PAKALINIS: Podczas pobytu marszałka J. Zycha w Polskiej Galerii na Łotoczku w Wilnie zadalem mu pytanie: co to jest polityka. Powiedział, że odpowie później. Czekam na odpowiedź dotąd. Więc czy warto o nią pytać?

Owezem, na 'wódkę' poszedłbym z prezydentem, bardzo chętnie, bo lubię od czasu do czasu wypić kieliszek. Mój kolega Olgierd Korzenicki nie może żyć, bo ogłódził się. Ale na tej 'wódkę' postąpiłbym jak Bondaruk w filmie „Łucznikowa” — wypiliłm i o nic nie pytał.

LUDMILA SIEKACKA, nauczycielka: Och, przede wszystkim zwróciłabym mu uwagę na chaos, jaki panuje w naszym kraju, w naszym życiu starostwach. Nie ma ratunku, nie ma żadnej siły, która by dała im radę. Wykruszylibyśmy nasz kraj na wszystkie, ludzi odyśla się od jednego urzędu do drugiego a porządek jak nie było, tak nie ma. Urzędnicy zawsze mają rację. Tak potrafią przedstawiać sprawę, że człowiek wychodzi z biura ogłupiały. Niestety, władze są na to zbyt wyznaczone, na gorze, na szczybie, a ludzie pozostawiają każdemu kroku, silce są im uprzątnięcie, sople lodowe narzyna jest do dachów ludziom na głowy. Cała gospodarka narzyna jest do niczego...

„Ale, ponieważ byłabym z prezydentem na 'wódkę', wyraziłabym toast za jego pomysłowość, zyczliwość mu i szacunek, bo mimo wszystko szanuję go.

GRZEGORZ SAWICKI, dyrektor spółki „Polisa”: Ja bym raczej milczał. Chociaż jest mnóstwo rzeczy, o których trzeba mówić. Dziś w republice wszystko jest tak

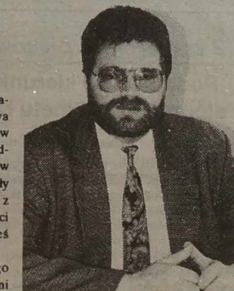
poplątane, że trzeba by kobiety, aby potrafiła to rozplątać. Mam na myśli panią Prunskienę. Niestety, nie dopuszcza się jej do władzy. Wszystkie droższe z dnia na dzień — energia, gaz itp., nie wiadę, aby od tego robiło się nam lepiej...

„Ale wnosząc toast za zdrowie prezydenta, powiedziałbym mu, żeby opierał się na ludzi młodych, częściej udzielał im słowa. Są od nas mądrzej, bardziej wykształceni, obcy. Starzy niech odejdą, niech już sobie odpoczną...

ANTONI KRYSZTOFOWICZ, emeryt: Ja bym poprosił prezydenta, aby pomógł nam, Polakom, „przebić” chociaż jedną mszę w Katedrze Wileńskiej. Tyle już delegacji chodziło do władz duchownych i nic. A przecież duchowni powinni być wzorem wyrozumiałości, pobłażliwości, miłosierdzia. Tego uczył Chrystus.

ALICJA KLIMASZEWSKA: Ja bym wygarnęła prezydentowi, że nie troszczy się o emerytów. Przecież tego, co otrzymujemy, nie wystarcza na wyżywienie. Kiedy się opłaci czynsz — na jedzenie zostają dosłownie centy. Tymczasem przy całym swym ubóstwie emeryci są najbardziej zdyscyplinowaną częścią społeczeństwa: zawsze na czas płać czynsz, podatki, zawsze są w porządku. W ogóle zaproponowałabym prezydentowi, aby chociaż miesiąc spróbował żyć z emerytury...

Podatki płacimy ogromne, ale ulice są brudne, toną w śniegu. Śnieg wymiata się tylko przy urzędach. Na przystankach komunikacji miejskiej czasem trzeba czekać na trolejbus po 45 minut... Nie wiem, na kogo będziemy głosować podczas przyszłych wyborów. Nie widzę ludzi godnych.



jeździł po szkołach. I nadal jeździ. Jest to taki swoisty desant zapoznawczy?

— Można to tak nazwać. Wnioski z tego desantu nie są pocieszające. Stan wielu szkół wymaga niezwłocznej pomocy finansowej. Niektóre budynki dosłownie się rozpadają, w ta-

## Szkolnictwo Wileńszczyzny

### Rejon wileński nie stanowi wyjątku

Rozmowa z nowym kierownikiem wydziału oświaty rejonu wileńskiego Janem DZILBA

— Zdając sobie sprawę, że na stanowisku kierownika szkolnictwa całego rejonu przypadło Panu w udziale pokonywanie wielu trudności. I jeszcze ta obfitość sniegu w tym roku. Czy w przypadku szkoły wiejskiej, kiedy trzeba się liczyć z odcięciem niektórych miejscowości od głównych dróg, są jakieś poważniejsze problemy?

— Nie otrzymałem żadnego sygnału, że w związku z zaspami śnieżnymi na drogach, ktośś z zaspami nie pracuje. Nawet we wsiach odciętych życie się toczy normalnym trybem. Przynajmniej szkolne życie...

— Ponad trzy miesiące sprawuje Pan rządzą nad oświatą rejonu. Nie wielki to okres, jednakże wiem, że w ciągu tamtych miesięcy wiele Pan

kich szkółach jak ciechanowskiej czy międniczkiej kruszą się ściany, popękaly systemy ogrzewania, oświetlenia. Samorząd nie ma pieniędzy na remonty szkół, toteż nie przydzielili ani centa. Szkoły poszukują sponsorów, angażują rodziców, ale idzie to z trudem.

— Dawni trz, szefowie jednak coś niecoś pomagali. Gdy patrolni sprawowało zamieszanie gospodarstwo rolne, pomoc była odczuwalna — czy to w postaci remontu, czy dowożenia dzieci czy też przydzielenia środków na darmowe śniadanie.

A propos, jak jest z żywieniem dzieci w szkołach wiejskich? Podobno niektórzy uczniowie przychodzą na lekcje głodni, czekają na kanapki nauczycielskie.

— Nie powiedziałabym, że to jest nagminne, ale taka sytuacja jest wykluczona. Teraz w rejonie mamy na ewidencji 40 rodzin, w których

(Dokończenie na str. 5)

## W rządzie RL

### Od 1 marca zmienia się taryfy na energię elektryczną

Rząd powolił uchwałę, na mocy której częściowo zmienia się taryfy na energię elektryczną. Najbardziej dotyczy to mieszkalców, którzy więcej energii elektrycznej zużywają w nocy i w dni wolne.

Komentując uchwałę, kierownik wydziału zbytu energii spółki akcyjnej „Lietuvos energija” Edwardas Važgelis powiedział agencji ELTA, że zmiany te mają zachęcić mieszkalców, by więcej

energii elektrycznej zużywali w nocy i w dni wolne, gdy system energetyczny jest mniej obciążony.

Dla mieszkalców, niezależnie od mocy zainstalowanych urządzeń elektrycznych i dla innych użytkowników, gdzie moc zainstalowanych urządzeń elektrycznych nie przekracza 30 kilowatów, mających odpowiednie urządzenia ewidencji energii elektrycznej, taryfa nocna, sobotnia i niedzielnia za

energii elektryczną wynosi 14 centów, a dzienna — 20 centów za kilowatogodzinę. Zgodnie z nowym trybem na życzenie użytkowników, nocna, sobotnia i niedzielnia taryfa ustala się na 11 centów, dzienna — 22 centy za kilowatogodzinę. Dla użytkowników, którzy rocznie zużywają ponad 12 tysięcy kilowatogodzin (szczególnie ważne jest to dla ludzi używających energii elektrycznej na ogrzewanie), taryfę nocną i weekendową zmniejsza się do 8 centów za kilowatogodzinę.

E. Važgelis zaznaczył, że analogiczne zmiany zastosowano dla mieszkalców, którzy mają kuchnie elektryczne. Dotychczas obowiązywały ich taryfy 16 centów (dzienna) i 11 centów nocna (sobotnia i niedzielnia), a obecnie można będzie stosować odpowiednio taryfy 17 centów i 9 centów.

Dla mieszkalców wsi, z wyjątkiem działkowców wspólnot ogrodniczych, zamiast 14 centów i 9 centów można będzie stosować taryfy 15 i 17 centów.

**ARDNA**

Vytenio 20  
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Działalność od 1929 r.

**LEKAO**

PRZEDSTAWICIELSTWO  
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16  
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

**ZNAD WILII**  
76 5410005 PUL

DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

**Sentencja dnia**

Dla tego, kto kocha, niepodobniostwa żadnego na świecie nie masz.

G. Boccaccio

## Wszystko na kiermasz!

### Zapraszamy do Rudomina na Kaziuka!

3 marca 1996 r. — w niedzielę

W programie:

\* sztuka ludowa, najładniejsze palmy, wyroby z gliny i drewna

\* doskonale, świeże pieczywo, wyroby masarskie, a najlepsze będą pierniki malowane, serca lukrowane

\* będą szaszłyki, kielbaski, gorące bliny i świeże kybony.

\* Godz. 12 uroczyste przywitanie gości kiermaszu.

Wystąpią artystyczne zespoły ludowe.

Ważną przesłanką, ludzie interesu! Jeżeli chcecie mieć własne stoisko na Kiermaszu Kaziukowym, to zatelefonujcie od zaraz do starostwa w Rudominie, tel.: 56-41-48 i 56-41-23.

Adres: rej. wileński, Rudomino. Dojazd autobusem nr 12 z przystanku od Wileńskiego Dworca Kolejowego.

Samorząd rejonu wileńskiego  
(Zam. 267)

Kalejdoskop wiadomości

Poswiecenie sztandaru Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego

Dziś o godz. 15.00 w kościele Św. Duchy zostanie odprawiona Msza św. w intencji szkoły im. Szymona Konarskiego oraz będzie poświęcony sztandar tej szkoły.

Na 100 rocznicę urodzin V.K. Banaitisa

Na Litwie na szczeblu państwowym obchodzona jest 100 rocznica urodzin kompozytora Viktora Kazimieras Banaitisa. Z programem tych obchodów dziennikarze zapoznali ostatnio na konferencji prasowej w Ministerstwie Kultury. Program przygotowała komisja z sekretarzem Ministerstwa Kultury Vytautem Banaišunsem na czele.

Jedną z pierwszych imprez jubileuszowego programu — konkurs młodych wokalistów im. V.K. Banaitisa — już przeprowadzono na początku lutego. Litewska Akademia Muzyczna wspólnie z fundacją V. Landsbergisa. Pierwszą nagrodę konkursu zdobył student klasy Virgilijusa Noreiki Audrius Rubiežus. Zdaniem organizatorów, ten konkurs wskrzesi bodajże najbardziej zapomnianą dziedzinę twórczości V.K. Banaitisa — pieśni solowe.

Opublikowano projekty uzupełnienia Konstytucji RL

"Valstybes žinios" opublikowały projekty załączenia do wykazu ustaw konstytucyjnych ustawy RL "O uzupełnieniu art.47 Konstytucji Republiki Litewskiej", ustawy konstytucyjnej "O prawie własności na działki o przeznaczeniu mierzalnym, przewidzianym w części drugiej art. 47 Konstytucji Republiki Litewskiej" oraz ustawy "O ustawie konstytucyjnej RL "O prawie własności na działki o przeznaczeniu nierolniczym, przewidzianym w części drugiej art. 47 Konstytucji Republiki Litewskiej".

Przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas zwrócił się z prośbą o opublikowanie tych projektów do kierownika dzienników narodowych i miejskich. Chodzi o to, by społeczeństwo litewskie jak najwcześniej zapoznalo się z warunkami sprzedaży ziemi obco krajowcom, co jest niezbędne dla przystąpienia kraju do Unii Europejskiej.

Powysze projekty ustaw zaopiniowano w Sejmie po ich rozpatrzeniu. W sprawie poprawki do Konstytucji po raz pierwszy można przegłosować już 19 marca br. Drugie głosowanie ma się odbyć nie wcześniej niż trzy miesiące po pierwszym konstytucyjnym głosowaniu. Artykuł 47 Konstytucji zostawia uzupełniony, gdyż podczas obu głosowań dwie trzecie ogółu posłów to zaakceptowały.

Zostanie zwolana nadzwyczajna sesja Sejmu

Zgodnie z propozycją 49 posłów przewodniczący Sejmu nadzwyczajną sesję zwoła 6 marca 1996 r. o godz. 10.

Zostaną zgłoszone do omówienia przedłożone przez inicjatorów kwestie: projekt uchwały sejmowej o kandydatach sędziów Sądu Konstytucyjnego Republiki Litewskiej, zgłoszenie programu rządu Republiki Litewskiej.

W powiecie kowieńskim jest około 100 tys. pretendentów do ziemi

W powiecie kowieńskim, do którego należy sześć rejonów kraju i dwa miasta, jest 95 tys. 660 pretendentów do odzyskania ziemi bądź lasu, a 56 tys. 386 zgłoszeń jeszcze nie rozpatrzono.

Siedzie norweskie nie nadają się do spożycia

Państwowa Służba Weterynaryj poinformowała o zatrzymaniu importu sędzi z Norwegii. Narodowe laboratorium weterynaryjne stwierdziło, że sędzie skazane są paszorytami. Sprawdzone sędzie nie mogą być sprzedawane ludności.

Kierownik spółki "Mażeikių nafta" twierdzi, że nieusłuszne są oskarżenia o przemyt

Dyrektor generalny "Mažeikių nafta" SA Gedinimas Kiesus twierdzi, że oskarżenie przedsiębiorstwa o przemyt i fałszowanie dokumentów jest nieuzasadnione.

Jak wiadomo, 12 kwietnia ub. roku na stacji kolejowej w Bugniai pracownicy Departamentu Celniczego i Departamentu Bezpieczeństwa zatrzymali 59 system kolejowych z produkującej "Mažeikių nafta". Podejrzano, że zamiast paliwa do pieców przewozi się olej napędowy. Wytoczono sprawę karną w związku z przemytem na wielką skalę oraz sfalszowaniem oficjalnego dokumentu. W styczniu br. sprawa karna została przekazana sądowi.

Stanowisko Rady Miejskiej w Sejnach

Na XXI Związnięcej Sesji Rady Miejskiej w Sejnach w dniu 15 lutego 1996 r. radni podjęli temat niszczenia symboli narodowych przy Konsulacie Republiki Litewskiej w Sejnach. W dyskusji nad tym tematem radni jednogłośnie poparli czyny chuligańskie wobec Konsulatu Republiki Litewskiej w Sejnach, czego jest dowodem stanowisko Rady Miejskiej.

Litewscy Żydzi oburzeni są niemiecką propozycją

Spoleczeństwo Żydów litewskich jest niezadowolone z niemieckiej propozycji budowy centrum zdrowia dla Żydów litewskich, którym udało się uniknąć zagłady, zamiast wypłaty im odpowiedniego odszkodowania pieniężnego.

Rząd niemiecki zaproponował Litwie zbudowanie centrum dla blisko 200 Żydów, którzy przeżyli ludobójstwo. Ten plan wywołuje rozpatrze rząd litewski. Dla wielu jednak litewskich Żydów, których wspólna wyjątkowo ucierpiała podczas drugiej wojny światowej, ta propozycja jest nie do przyjęcia.

Według danych historyków, naziści wymordowali około 94 proc. z kilkuset tysięcy przedwojennej populacji żydowskiej na Litwie.

W styczniu ubyto waluty zagraniczne

Według danych Banku Litewskiego (BL) pod koniec stycznia aktywy BL sięgały 3296 mln Lt. W tym 2921 mln Lt. czyli 88,6 proc. stanowiły aktywy zagraniczne. W ciągu stycznia aktywy zagraniczne Banku Litewskiego zmniejszyły się o 11,1 proc.

Rosyjscy wópciel postzellili litewskiego naruszyciela granicy

Litewscy wópciel zatrzymali w środkowoczesnym postzellonym przez Rosjan Litwin, który próbował nielegalnie przekroczyć granicę litewsko-rosyjską.

25-letni Litwin, którego zatrzymano kole Kibart w rejonie wylotowym w pobliżu granicy z Rosją, twierdzi, że został postzellony w nogę z karabinu maszynowego. Rosyjscy wópciel zauważyli go, gdy usiłował nielegalnie przedostać się do obwodu kaliningradzkiego.

Rannego w góleć umieszczono w szpitalu wylotowskim i zoperowano, podaje wydział informacji MSW. Jego życia nie grozi niebezpieczeństwo. Incydent bada prokuratura wylotowska, która na razie powstrzymuje się od komentarzy. Zdaniem policyj, ranny mógł parnąć się do drobnym przemytem. Stróż ochrony prawa nie mogli jednak dokładnie odpowiedzieć, czy ranny jest obywatelem Litwy i po której stronie granicy mieszka na stałe.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. waaanych przygotowól Jerzy SURWIŁO

Co bym powiedział(a) prezydentowi?

(Dokończenie ze str. 1)

PAWEŁ GIEDROJCZ: Ludzie mają mnóstwo pretensji do władz, ale gdy nadarza się okazja, żeby te pretensje wyłuszczyć — to zapominają języka w gębie.

O tym, że gospodarka nasza jest w stanie opłakany, prezydent sam wie doskonale. Akcje wszystkich dostawców przekiły spady w dół. Najbardziej niepokoi społeczeństwo fakt, że od najwęższych zaczęli do najniższych. A to podlega za sobą wzrost przestępczości. Trzeba zacząć robić porządek. Od góry. Ryba gnije od głowy... Weźmy banki. Ludzie składali w nich swe pieniądze i zostali oszukan. Państwo nie daje żadnych gwarancji. Najbardziej poszkodowani zostali najubożsi, bo bogacze mają zwykle pieniądze w kilku bankach. Emeryd głodują. Młodzi nie mają pracy. Rozprzeżenie generale i nie ma żadnych

widoków na przyszłość. "Prychwatyzacja" dobieła końca, twa była dumna. Teraz wszystko zostało zwrócone do wstecznej ekologii. Przeszłość, powłódniewskie Pogoty — to była bakologiczna z trzcia. Kiedyś był tu kombinat ceglasty, a teraz pokłapy. Gdy nadejdzie wiosna, cała ta litwa wlezie w głąb, w studnie, ogrody. Sytuacja alarmowa, a władza jest obojętne.

Przy całym szacunku, jaki mam do głowy państwa, musiałbym mu dużo wymagać.

Rozmawiała Barbara ZNAJÓZWIŁKA

Z konferencji prasowych

Podstawowe kierunki pracy siódmego gabinetu rządu RL

(Dokończenie ze str. 1)

Premier podkreślił na wstępie, że rozpoczyna pracę w bardzo trudnym okresie kryzysu gospodarczego. Trudno będzie coś bardziej znaczącego zrobić także dlatego, że do wyborów zostało już tylko kilka miesięcy, a potem, oczywiście, gabinet ministerów znowu się zmieni.

Nie bacząc na to wszystko, premier zapewnił, że dołoży wszelkich starań, by zapobiec dewaluacji lity, wzmacnić politykę monetarną, zahamować inflację oraz przyspieszyć proces prywatyzacji. Premier powiedział, że jego rząd ma zamiar dokonać przeglądu polityki inwestycji zagranicznych i stworzyć jak najbardziej przychylne warunki nie tylko za granicą, ale i krajowym inwestorom. Szczególnie, zdaniem premiera, należy wspierać drobnych i średnich przedsiębiorców. Powinni oni mieć ulgi, bowiem każdy z nich tworzy nowe miejsca pracy.

Innym problemem, który niepokoi nowego premiera, jest zwrot i zatrzymanie wciąj upływających z kraju pieniędzy. Nowych rozwiązań wymaga także kwestia udzielania kredytów i ich odsetek.

M. Stankevičius zapewnił, że w centrum jego uwagi będzie rolnictwo. Rząd ubiega się o 30 mln USD kredytów na potrzeby rolników. Skomplikowana sytuacja jest także w sferze finansowej, coraz trudniej realizuje się budżet. Premier jest zdania, że w zainicjowanej sytuacji wszyscy powinni nieco zaciągnąć pasa. Należy oczywiście tymczasowo, zrezygnować z zakupu nowych samochodów, komputerów, powstrzymać się z budowaniem nowych obiektów itp.

Od początku nowego sezonu ogrzewczego czeka na podwyżkę taryf za energię elektryczną, gaz i ogrzewanie. W tej chwili tylko za gaz jesteśmy dłużni Rosji 36 mln USD. Z powodu dużego Rosja już nieco przykryła nam kurek. Możliwie, że uda się jakoś dogadać, by nieco odrozdzić zadłużenie, ale kiedyś i tak trzeba to zapłacić. Rząd w tym celu planuje na szerszą skalę sprzedaż papierów wartościowych, no i oczywiście będzie się ubiegał o kredyty. Premier namienił również, że jego rząd ma zamiar dokonać krytyczny wykład organizacji budżetowych, bowiem niektórych wypłaty szczególnie urzędników, są zbyt wysokie.

M. Stankevičius powiedział, że są to dość drastyczne środki, ale innego wyjścia nie ma.

Julitta TRYK

R. Ozolas dostrzega tendencje dyktatorskie dużych partii

— W zachodnich społeczeństwach istnieje, być może tłumione, niezadowolone i nieufność wobec zwyrodnionych partii — uważa przewodniczący Związku Centrum, poseł Romualdas Ozolas, który niedawno wrócił z podróży do USA i Kanady.

Przewodniczący centrystów oświadczył, iż ataki na nowo powstałe i wywołane państwa odbywają się stale i są mocne. Ukazują się "nieodborne" artykuły o Litwie — o ludobójstwie Żydów, o przesładowaniu mniejszości narodowych, o katastrofalnej sytuacji bankowej, o braku gwarancji w litewskim systemie bankowym. W ten sposób przedstawiają Litwę nie tylko zachodnie wydania sensacyjne, lecz też poważne wydania.

nia analityczne. Poseł Ozolas uważa, że nie można być bezwarunkowo potępiając, gdyż jest to rodzaj samokrityki, lecz gdy taki stosunek do młodych partii staje się systematyczny, stać już tylko jeden krok w kierunku ideologii pokroju jakiegoś Wschodu.

Dłatego też, zdaniem przewodniczącego Związku Centrum, "niezbędna jest informacyjna ekspansja Litwy", a na ten cel w budżecie naszego państwa muszą być wyznaczone solidne środki finansowe, musi też powstać państwowy system tu propagowania Litwy. O Litwie trzeba też wyrażać się na świat za pośrednictwem ambas, ministerstw, specjalnych służb informacyjnych, audycji radiowych i telewizyjnych, rodatków na wychodźstwie, uważa Romualdas Ozolas.

— to rozkład sił politycznych po wyborach, które obojętnie czy będą przedterminowe, czy w terminie — nie są go rami. Romualdas Ozolas uważa, że podział na zarowno prawicowe jak i lewicowe się dogo do rządów partynaryjnych i wykazują tendencje dyktatorskie.

— Konserwatyści i przedstawiciele LDPP już przynajmniej osiągnęli porozumienie, co do podniesienia procentu oprocentowania z 4 do 7 proc. — oświadczył Ozolas. Jego zdaniem, o tyle tak się stało, do Sejmu weszłyby zaledwie kilka partii, z nich — LDPP, Związek Centrum (konserwatyści) i Litewska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna — osiągnęłyby w Sejmie decydującą większość. Dążenie do takiej sytuacji Ozolas określił jako zagrożenie dyktatury, przyznał jednak, że nie byłoby to dyktatura typu systemu socjalistycznego. Przewodniczący centrystów oświadczył, że "reżim prezydenta Silevičiusa" w pewnym momencie przypominał prądową dyktaturę, ale "z odejściem Silevičiusa to zagrożenie minęło, a wreszciechom jego partii, czy też aspiracje na wreszciechom, legły w gruzach".

Tym niemniej poseł Romualdas Ozolas uważa, że nieunikniona dyktatura należy podczas zbliżających się wyborów do Sejmu zachować 4-procentowy próg.

Lucyna DORNO



Największe gniazdo os

Agencja "Factum" przy Litewskim Funduszu Centrum wpisała do Księgi Rekorów Litwy nowy rekord. Jest to największe gniazdo os. Jego obwód — 1,47 m, wysokość 50 cm, średnica — 50,5 cm i 40,5 cm, waga — 900 g. Gniazdo znalazł nastawiacz Wileńskiej Fabryki Szlificznej Jan Szpakiewicz w 1993 r., mieszcząc ją w opakowaniu uniwersalnej szlifki.

Wcześniej rekord Litwy wśród gniazd os wynosił 1,2 m w obwodzie i miał 41 cm wysokości. Na sukcesy w tym szpory znalazł je Jonas Gavenia ze wsi Naujininkai i w rejonie jurborskim.

Fot. G. Svilojas (ELTA)

Kronika policyjna

Dział Sztabu MSW RL poinformował, że 28 lutego br. w kraju odnotowano 157 przestępstw, w tej liczbie 1 obradzenie ciała, 3 wybrki chuligańskie, 10 rabunków, 143 kradzieże (w tym skradziono 18 pojazdów, znaleziono — 13). Zaręszano 8 awarii ruchu drogowego (zginęła 1 osoba), 4 pożary (zginęła 1 osoba), znaleziono zwłoki 5 osób, zatrzymano 37 podejrzanym o popełnienie przestępstw.

Zabito ochroniarza SKAT

29 lutego o godz. 1 min. 30 dzynny policyj transportowej A. Zadko otrzymał telefoniczne zawiadomienie od R. Mintautisa (kierownik ochrony SKAT. Linotauks Wileńskiego), że przed godz. 1 idący na zmianę warty ochroniarza SKAT znalazł zwłoki pracownika ochrony V. Augusta (ur. 1951 r.), obok leżał automat. Po obejrzeniu zwłok zauważono ranę klatki podołbrka. Okoliczności wypadku się bada.

Obrobawono ob. Ukrainy

28 lutego do Wileńskiego Komisariatu Policyj nr 2wrócił się ob. Ukrainy W. Skoropiński, który zawiadomił, że 27 lutego przed godz. 20 do pokoju nr 21 w hotelu "Laktiņgala" (ul. Gredino) weszli dwaj nieznanymi chłopcy, którzy nie okazując legitymacji przedstawili się jako policjanci. Ci "policjanci" groząc przedmiotem podobnym do pistoletu odebrali Skoropi-

skiemu i znajdującemu się tam 1200 USD.

Rabunek w białej dżinsie 28 lutego o godz. 15 do mieszkania Ł. Izačaius, znajdującemu się w Wileń, przy ul. Architektów wstąpił dwójka mężczyzn, którzy pobili jego i jego nastoletniego syna W. Izačaius, zabrali 1000 litów, 1000 zł, 1000 zł, kolegię P. Kowala, zabrali 1000 litów, 1000 zł, 1000 zł, koleżki z rubiami, 3 złote portfeliki i inne rzeczy.

Sprzedził cudzy kombajn

28 lutego do KP nr Ładziszki powrócił kierownik ochrony rejonowej "Miksykar", który zawiadomił, że 27 lutego kombajnista tej samej spółki Straigis przywłaszczył i sprzedał 1000 zł rżony mu kombajn "Dobry" 1985 r. wartości 188 tys. 907 litów.

Przygotowała Olga FALKIEWICZ

# spotkanie z najbliższymi

W tych właśnie miastach prezentowały się nasze wspaniałe zespoły artystyczne "Willia", "Wileńszczyzna", "Switezianka", "Zgoda" i wiele innych. Wincuk czyli Dominik Kuziniewicz podbił serca wszystkich mieszkańców tego regionu, nie jest dziwnego, że od kilku lat jest Honorowym Obywatel Lęborku Warmińskiego.

O wzięciu palm wileńskich — mówić nie ma potrzeby. Uwie z podwileńskich kwiatów polnych są czymś więcej niż wspaniałym akcentem dekoracyjnym — nosią zapach umiowanej ziemi...

Rokrocznie cieszymy się z wyjazdu, albomw "Kurier Wileński" tradycyjnie patroluje tej imprezie.

Dzisiaj wdrogę. W tegorocznej naszej ekspedycji jest mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė, starosta miasta Podbrodzia Kazimierz Bepiersz, polski zespół artystyczny i tańca "Willia", Kapela: Świętojańska z Sużan, "Družbandi", plastycy: Walentyna Skarzyńska, Władysław Ławrynowicz, Stanisław Kaplewski, Michał Jankowski.

No i co by to była za ekipa bez Dominika Kuziniewicza i bez palmiarki Leokadii Szakowskiej? Danuta Wisniewska? Pani Lodziu nie opuściła żadnej naszej imprezy wioząc do tych miast piękne palmy

własne oraz swej mamy, znaney twórczyni Jadwigi Kunickiej. W tym roku Lodziu ma pomocnicę: pojedzie z nią nastolatka córka Agnieszka, która umie już też plamy wileńskie robić. Pani Danusia ma też następczynię — córkę Agatkę, która już w roku ubiegłym razem z mamą bawiła na takim festynie.

"Kaziuki — Wilniuki" to nie tylko wspaniałe święto — to też okazje do nawiązania kontaktów współpracy. Mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė będzie miała spotkanie z wojewodą olsztyńskim dr Januszem Lorentzem, starosta Podbrodzia Kazimierz Bepiersz bawiący na zaproszenie burmistrza Lęborku Warmińskiego Mirosława Rekiścia również zamierza nawiązać kontakty współpracy.

Plan przedsięwzięcia imprez zapowiada się rozległy. Jesteśmy przekonani, że zostanie zrealizowane, albomw czekają na naprawę serdecznie oddani — i Wileńszczyźnie, i nam — ludzie. Wierzymy też, że jadąc z nami zespoły podbiją — jeżeli dotychczas tego nie zrobiły — serca mieszkańców tego regionu.

**Helena GŁADKOWSKA**  
NA ZDJĘCIU: na Warmii i Mazurach "Willi" zawsze się lalkę śpiewa.  
Fot. Marian Paluszkievicz

Marzec jest dla nas nie tylko

związaniem wiosny i zbliżającym się "Kaziuki". Kojarzy się z wyjazdem do Lęborku Warmińskiego, gdzie to przed siedmiu laty po raz pierwszy uczestniczyliśmy we wspaniałej imprezie "Kaziuki — Wilniuki", zrodzonej z ogromnej tęsknoty za ziemią, którą przed laty naszym rodakom wypadło opuścić.

Właśnie w tym niedużym przelęgłym miasteczku z majestatycznym katedra biskupim, jak najszybciej chybiamy, są kulturowane tradycje folklorystyczne. Dziwić się temu nie ma potrzeby, albomw większość mieszkańców wywodzi się z naszych stron rodzinnych — Świeciana, Korwia, Mejszagoly, Podbrodzia...

Mineło siedem lat. Tradycja znacznie rozszerzyła swe kręgi — tak samo serdecznie oczekiwani jesteśmy w Olsztynie, jak i Kętrzynie, Ostródzie, Mrągowie.



## Atis koncertowy marca

"Potępienie Fausta" H. Berlioz \* "Sztuka fugi" J. S. Bacha \* Jubileusz Juozasa Rimasa \* Jauna muzika \* 100 rocznica K. V. Banaitisa \* Na scenach — w trzeciej dekadzie \*

Na horyzoncie muzycznym marza zjawia się wielkie wydarzenie — pierwsze wykonanie na Litwie opery dramatycznej H. Berlioz "Potępienie Fausta". To stworzone półtora wieku temu arcydzieło muzycznego romantyzmu jest utworem bezcenne, a nawet operze koncertowej jest wspierany chórami, ariami solistów oraz barwnymi popisami orkiestry. Z mozarowską lekkością kompozytorowi udało się połączyć wspaniałym charakter muzyki z symfonicznym utwór Orkiestra i wspaniałe solistów francuskich, Kwartet Chór Państwowy i Chór Kameralny już znany wspaniałemu kompozytorowi maestro Juri Diederich. Uroczysty koncert z tydzień wcześniej Litewska Orkiestra Kameralna pod batutą Sauliusa Sondeckisa, J. S. Bacha — swego rodzaju koncertu genialna, "Sztuka fugi",

Litewska Orkiestra Kameralna, ciesząca się światową sławą, stale występuje w znanych europejskich ośrodkach muzycznych, toteż i w domu koncertuje dosyć rzadko. I "Fugi sztuki" w wykonaniu orkiestry zamowilo frankfurckie towarzyszywo J. S. Bacha, aby 12 marca br. wykonała ją w sali Starej Opery Miejskiej, liczącej 3000 miejsc.

W potowie pierwszej dekadzie 35-letnie swej działalności koncertowej obchodzić będzie obisto Juozas Rimasa — pierwszy, który na instrumentach dętym zaczął dawać dowożenie koncerty solowe. W jego gustownym programie usłyszymy muzykę od J. S. Bacha do A. Martinisiana. J. Rimasowi na klawiesynie towarzyszyć będzie Gediminas Kwivys.

Program uroczej i barwnej francuskiej muzyki zaprezentuje Chór kameralny "Jauna muzika" pod batutą niemieckiego maestro Wernera Pfaffa.

W drugiej dekadzie w sali filharmonii zostanie uczczona 100 rocznica urodzin litewskiego kompozytora Kazimieras Viktorasa Banaitisa, który druga połowę życia spędził na wychodźstwie. W małej sali Filharmonii wystąpią dwa zespoły kameralne: stoletnie trio smyczkowe z pianistą Jurgisem Karnaviciusem oraz moskiewskie "Romantik-trio".

W trzeciej dekadzie jeden z najtrudniejszych utworów symfonicznych — Szóstą symfonię G. Mahlera wykona Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Gintaras Rimkevičiusa. Zespół "Musica humana" wykona drugi program z cyklu "Droga baroku", a 26 marca kabaret "Requiem" poświęcone pamiątki dyplomaty Stasysa Lazoraitisa.

Pod koniec obierkiej dekadzie odbędzie się koncert obu orkiestr symfonicznych. Narodowa Orkiestra Symfoniczna pod kierunkiem Niemo Wilfrana Wenherta oraz "MarburgBachchor" wykona Mszę A. Brücknera oraz kantatę M. K. Ciurlionisa "De profundis", a Państwowa Orkiestra Symfoniczna wystąpi z wybitnym dyrygentem Algisem Žilaitisem.

Antanas KIVERIS

## Wczoraj w prasie Litwy

### REPUBLIKA

#### \* "Litwa przygotowuje się do powodzi" — píše

Loreta Česlėnė: "Wczoraj kierownik grupy rządowej komisji ds. sytuacji ekstremalnych, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Cywilnego płk G. Pulokas poinformował członków rządu o przygotowaniach do potencjalnej powodzi w dolnym biegu Niemna: zgodnie z prognozą synoptyków powinna ona nastąpić w drugiej połowie marca.

#### Przygotowania

G. Pulokas poinformował, że 14 lutego dowódca wojskowy podpisał rozkaz "o przygotowaniu do akcji ratowniczych w dolnym biegu Niemna", przewidując konkretne siły i ich zadania. Do 1 marca do akcji ratowniczej mają być przygotowane 2 żmłotki, sprzęt samochodowy i medyczny oraz zapasowa w medykamenty grupa medyków. Akcja ratownicza w potencyjnym miejscu zagrożenia ma być prowadzona przez połączoną kompanię "Geležinis vilkas", oddział saperki, wyposażony w materiały wybuchowe i transport. Do obserwacji dolnego biegu Niemna mają być przygotowane dwa samoloty, przewidziano też inne środki.

Ponadto Departament Bezpieczeństwa Cywilnego przeprowadził ćwiczenia, podczas których sprawdzono systemy łączności, rozstrzygano problemy potencjalnych powodzi na całym terytorium Litwy.

Naczelnik powiatu kłajpedzkiego J. Aušta poinformował, że w regionie, w którym w tym roku, jak nigdy wcześniej, przewidziano jest wielka powódź, mieszka 3,5 tys. ludzi, jest 46 wsi, sporo ośrodków produkcyjnych. Dlatego też w powiecie kłajpedzkim i w rejonie szluciskim sporządzone zostały plany ewakuacji cywilnego oraz akcji powodzi. W Departamencie Łączności i Informatyki zamierza w trybie pilnym przeprowadzić linię łączności radiowej Šilutė-Rusnė.

Mieszkańcom stale zagrożonych powodzią wsi wypożyczono telefony komórkowe, porozumiano się w sprawie znaków wytyczonych pomocy przez mieszkańców. Ponadto sporządzono spisy mieszkańców, którzy mają być ewakuowani, przewidziano miejsce tymczasowego zakwaterowania. Przede wszystkim mają być ewakuowane kobiety ciężarne, dzieci w wieku szkolnym, ludzie z niepełnozdolnością. W rejonie szluciskim pracownicy zarządu regionalnego przygotowują się również do ewakuacji była z najbardziej zagrożonych miejsc. Wydział bezpieczeństwa cywilnego powiatu kłajpedzkiego zadba o łączność, a sieci elektryczne miasta przygotowały do pracy przenośną stację elektryczną.

Jak mówi G. Pulokas, Departament Bezpieczeństwa Cywilnego zajął opinię specjalistów Litewskiej Szkoły Hydrometeorologicznej. Przewidywany jest system nadawania informacji o poziomie wody w Niemnie, w szczególności punkty obserwacyjne informować wóje Niemnie, w szczególności i Informatyki zamierza w trybie pilnym przeprowadzić linię łączności radiowej Šilutė-Rusnė. Ugodniono też akcję odpływu wody z Morza Kowieńskiego, z kierownictwem sztabu obrony cywilnej obwodu kaliningradzkiego omówiono sprawy pomocy wzajemnej w zapobieganiu powstawania skupisk kry przy mostach i in zakłach Niemna.

#### Finansowanie

G. Pulokas zwrócił uwagę członków rządu na problemy. Powiedział on, że 8 km ujścia Niemna — od mostu w Rusnė do Zatoki Kuronickiej — lody kruszące będzie lodolamacz "Stumbras", za którego wypracienie samorząd rejonu szluciskiego będzie musiał zgłuzdzie Niemiejskiej 45 tys. Lt, których na razie nie ma.

Spółce "Šilutės polderiai", jak twierdzi G. Pulokas, brakuje 7 tys. Lt, w związku z czym nie może zapoznać się w worki z piaskiem i sporządzić niezbędna flok łęczarce dla podwyższenia nasypów do łatania powodzi. Wywr.

90 tys. Lt trzeba będzie zapłacić za wydzierżawienie środków łączności, przesiedlenie ludności, zaopatrzenie sprzętu wojskowego w paliwo. Naczelnik powiatu kłajpedzkiego, jak powiedział G. Pulokas, prosi też o przydział środków na przyszłe prace melioracyjne.

"Rząd postanowił wyasygnować z rezerwy państwowej dla powiatu kłajpedzkiego 500 tys. Lt, a zarząd powiatu zdecydował, że si środki wykorzystacie" — wczoraj poinformował "Respublikę" G. Pulokas.

Część doznanych w wyniku powodzi strat, zdaniem G. Pulokasa ludności zwrócić zakłady ubezpieczeń. Ponadto w oddziale szluciskim Banku litewskiego otwarto konto, na którym się gromadzi środki dla likwidacji skutków powodzi.

## LITUOS rytas

### \* "Do Litwy napywają nowe rodzaje narkotyku" — notatka Laimy Zemulienė:

\*Wczoraj w Wilnie, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, odbyła się konferencja prasowa, na której zapoznano z działalnością w roku Międzynarodowego Komitetu Kontrolny Narkotyków z działalności w roku 1995. Dyrektor wydziału bałtyckiego Międzynarodowego Programu Kontroli Narkotyków NZ F.L. Albertas odnotował, że głównym problemem sprawozdania rocznego było pranie pieniędzy. Walka z praniem pieniędzy — to jeden z najskuteczniejszych sposobów pokonania handlu narkotykami i zorganizowanej przestępczości.

Rada stwierdziła, że bardzo się rozszerzyła produkcja syntetycznych narkotyków. Meilientanis 3, produkowany w Rosji i przemywany przez terytorium państwa bałtyckiego, stanowi zagrożenie dla całej Europy. Inny rodzaj narkotyków syntetycznych — to amfetaminy, których pastylki produkowane są w Polsce i Holandii. W roku 1994 w Polsce zlikwidowano 4 laboratoria, wytwarzające amfetaminy. W 1995 — dwa. Jak twierdzi F.L. Albertas, problem zaczyna być docierać do Litwy. W ządnym z krajów Europy Wschodniej i Środkowej nie został przyjęty program walki z narkotykami. Kontrolni Narkotyków O. Grimalauskienė ubolewała, że Litwa nie może się przychylić do konwencji NZ z roku 1988, gdyż nie zostały jeszcze stworzone podstawy prawne programu kontroli narkotyków NZ należą stworzyć narodowy program nadzoru nad narkotykami — powiedziała O. Grimalauskienė. — Narkomania czepnie zyski z kolekcją i ubóstwa naszych ludzi.

Według danych kierownika działu narkotyków służby badania organizowanego przez MSW S. Kamarauskas, w ubiegłym roku na Litwie odnotowano 395 przestępstw związanych z narkotykami. W nielegalnym obrocie narkotyków obserwujemy nowe zjawisko — handel narkotykami na potrzeby. W ubiegłym roku Litwa zalała fala nowych narkotyków kokaina, amfetaminy, LSD, "ekstaza". Nielegalnym handlem narkotykami zajmują się zorganizowane grupy przestępców, utrzymujące kontakty z Azerbejdżanem, Kolumbią, Wenezuelą. "Tranzit narkotyków przez nasz kraj staje się realnością. Narkotyki z Turcji przez Litwę przewożone są do Niemiec i Belgii", powiedział S. Kamarauskas.

**Polska**

**Premier przyjął dymisję Czempińskiego**

Premier Włodzimierz Cimoszewicz przyjął dymisję szefa Urzędu Ochrony Państwa gen. Gromosława Czempińskiego, który kierował cywilnymi służbami specjalnymi od listopada 1993 r. Pełnienie obowiązków szefa UOP powierzono płk Andrzejowi Kapkowskiemu, dyrektorowi Zarządu Kontroliwywiadu UOP.

Po spotkaniu z premierem Cimoszewiczem i ministrem spraw wewnętrznych Zbigniewem Siemiatkowskim, Czempiński poinformował jedynie, że jego dymisja została przyjęta. Nie ujawnił szczegółów spotkania. Rzecznik prasowy rządu Aleksandra Jakubowska powiedziała, iż Czempiński nie informował premiera, by wraz z nim któryś z jego współpracowników miał zamiar opuścić UOP. Jej zdaniem, kwalifikacje generała są wysoko cenione i "jesli taka będzie jego wola, nie będzie żadnych przeciwwskazań, aby mógł nadal służyć swojemu krajowi".

**W. Walendziak złożył dymisję**

Prezes telewizji publicznej Wiesław Walendziak przekazał radzie nadzorczej TVP S.A. dymisję z zajmowanego stanowiska — poinformował sekretariat Bronisława Borkowskiego, członka zarządu Telewizji Polskiej.

Informacje o dymisji Walendziaka potwierdzili też liderzy koalicji, Józef Oleksy i Józef Zych.

Zgodnie z ustawą o radiofonii i telewizji, członków zarządu, w tym prezesa, odwołuje rada nadzorcza większością 2/3 głosów w obecności co najmniej 3/4 jej członków. Zgody rady nadzorczej wymaga nawiązanie i rozwiązywanie stosunku pracy z osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki.

**Prof. Stelmachowski za powrotem do kraju Polaków z Kazachstanu**

Przewodniczący Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" prof. Andrzej Stelmachowski opowiedział się za umożliwieniem powrotu do kraju Polakom zamieszkałym w Kazachstanie. Polacy w Kazachstanie to nasz serdeczny obywatel moralny. Należy popierać istniejącą praktykę zapraszania ich do Polski przez poszczególne gminy — powiedział prof. Stelmachowski w Siedlcach podczas spotkania zatożycielskiego siedleckiego oddziału "Wspólnoty Polskiej".

Zdaniem prof. Stelmachowskiego, w Polsce nie ma w tej chwili klimatu politycznego na powszechną repatriację Polaków z Kazachstanu, natomiast jest przyzwolenie na inicjatywy oddolne. Staraniem Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" na terenie byłego ZSRR w 1996 roku zostanie zbudowanych 9 polskich szkół — poinformował prof. Stelmachowski. 5 szkół powstanie na Ukrainie, 2 na terenie Białorusi i 2 na Łotwie. W budowie jest też kilka Domów Polskich — największy w Wilnie.

**Oświadczenie Klubu Atlantyckiego**

Prawicowi i centroprawicowi politycy skupieni w Klubie Atlantyckim w przekazanym PAP oświadczeniu zarzucili prezydentowi, rządowi i większości parlamentarnej, że dążą — zgodnie z wolą Rosji — do tego, aby NATO zmieniło się w organizację bezsilną i niezdolną do efektywnego działania

Klub uznał, że przedstawiciele polskich władz "skupionych w rękach komunistów" deklarują chęć wprowadzenia Polski do struktury Zachodu i jednym tchem dodają, że "NATO powinno się zmienić i dostosować do nowej sytuacji". Zdaniem sygnatariuszy oświadczenia, takie zmiany oznaczałyby pozbawienie Sojuszu Północnoatlantyckiego "wiarygodności uzyskanej w ponad czterdziestoletniej konfrontacji z moskiewskim imperium".

Klub Atlantycki wezwał ponadto do wykluczenia z wojska byłych oficerów politycznych oraz ustanowienia rutynowych procedur sprawdzania oficerów i funkcjonowania struktur wojskowych.

**Wręczono Kombatankie Krzyże Zasługi**

Sześć osób zostało odznaczonych w Warszawie Kombatankami Krzyżami Zasługi Federacji Światowej Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Zachodzie. Odznaczonych udekorował ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski.

Odznaczonymi, które są przyznawane za działalność w służbie dla Polski i kombatantów, zostali uhonorowani: Stanisław Orsza - Broniewski, kapelan Rodzin Katyńskich ks. prałat Działosz Peszkowski, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewonicki, gen. dyw. Leon Komornicki, prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Andrzej Stelmachowski i red. Anna Pietraszek. Odznaczenie zostało przyznane również biskupowi połowemu Wojska Polskiego gen. dyw. Sławojowi Leszkowi Głódziowi, ale ze względu na jego nieobecność w Warszawie zostanie mu wręczony w innym terminie.

**Prymas wzywa do przemiany moralnej**

Do przemiany moralnej naszego życia, aż "do rozjaśnienia jego ciemnych stron przez moc Zbawiciela" — wzywa kardynał Józef Glemp, prymas Polski w liście pasterskim, skierowanym do kapłanów i wiernych Archidiecezji Warszawskiej z okazji Wielkiego Postu. Dodaje, że przemiana taka jest nawróceniem, poprawą życia, odrodzeniem lub oczyszczeniem, a do osiągnięcia takiej przemiany prowadzi pokuta.

Prymas, odpowiadając na postawione przez siebie pytanie, co to jest pokuta, stwierdza, że najczęściej jest ona rozumiana jako modlitwa zadana przez kapłana w czasie powiadzenia. "Pokuta ma jednak głębszy sens, jeżeli ją nakładamy sami sobie dla świadczenia naszej sprawności duchowej. Pokuta będzie więc odwołaniem się dozwolonej przemyślenia, np. zaniechanie obojętności telewizji albo wypełnienie jakiejś czynności, np. nawiedzenie chorego, danie jałmużny, pomoc w dobrym dziele itp." — wyjaśnia kard. Glemp.

**Rosja-Rada Europy**

**Rosja przyjęta do Rady Europy**

Federacja Rosyjska została przyjęta w środę — jako 39 państwo członkowskie — do Rady Europy. Organizacja ta stawia sobie za cel obronę demokracji i praw człowieka.

Uroczystość przyjęcia Rosji odbyła się w siedzibie Rady — Pałacu Europy. Minister spraw zagranicznych Jevgienij Primakov złożył odpowiednie dokumenty na ręce sekretarza generalnego Rady Daniela Tarschysa.

Primakov stwierdził, że jest to

ważny etap w historii Rosji i całego kontynentu europejskiego. Władze rosyjskie doskonale zdają sobie sprawę z podjętych w ten sposób zobowiązań.

Tarschys uznał natomiast, że przyjęcie Rosji do Rady Europy to kolejny dowód, że dobiegł końca powojenny okres w dziejach Europy.

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie Rosji do Rady Europy jest sukcesem Moskwy. Rosja parokrotnie zabiegała o to członkostwo, ale ostate-

czna decyzja była odkładana i przegrana w Czecceni. Ostateczna decyzja członkowskie Rady uznał, że "to jest bra demokracji" lepiej będzie, jeśli Rosja zostanie przyjęta do Rady Europy.

NA ZDJĘCIU: J. Primakov (w środku) i D. Tarschys podpisują odpowiednie dokumenty o przyjęciu do Rady Europy.

Fot. EPA-ELTA



**W. Brytania**

**Ustalono termin rozmów wielopartyjnych**

Rządy Wielkiej Brytanii i Irlandii poinformowały, że na 10 czerwca ustalono termin wielostronnych rozmów pokojowych w sprawie ustanowienia trwałego pokoju w Irlandii Północnej.

Premier Wielkiej Brytanii John Major powiedział na konferencji prasowej, że zarówno Wielka Brytania jak

i Irlandia są zwolennikami doprowadzenia drogi wyborów do wielopartyjnych negocjacji pokojowych.

Oba rządy zwróciły się do Irlandzkiej Armii Republikańskiej o przywrócenie rozejmu, co pozwoliłoby politycznemu skrzydłu tego ugrupowania, partii Sinn Fein, na wzięcie udziału w tych wielopartyjnych rozmowach.

**Królowa i rząd zaskoczone komunikatem Diany**

Pałac Buckingham i Downing Street — siedziby brytyjskiej królowej i premiera — zostały zaskoczone ogłoszeniem decyzji Diany o zgodzie na związek z księciem Karolem.

To samo źródło zbliżone do Pałacu Buckingham stwierdziło, że sekretariat Pałacu dowiedział się o sprawie w chwili, kiedy poinformowały o tym agencje prasowe.

**USA**

**Satelita będzie widoczny z Ziemi**

Włoski satelita, który "urwał się" załodze wahadłowca Columbia z przewodu liczącego prawie 20 km długości, będzie widoczny z niektórych rejonów półkuli północnej i południowej — poinformowała agencja NASA.

Satelita jest niewielkich rozmiarów /ma średnicę ok. 1,5 m/ i wazy pół tony. Dlatego też — jak uprzedziła rzeczniczka NASA Edna Campos — nie będzie go łatwo dostrzec. Dużo będzie zależało od lokalnych warunków atmosferycznych.

NASA opracowała listę większych miast, z których będzie można obserwować "zbiegaa".

Wiadomo, że z większych miast półkuli północnej, obserwację będzie można prowadzić m. in. w Londynie, Paryżu, Berlinie, Sztokholmie, Chicago, Nowym Jorku i Waszyngtonie.

**USA-Dominikana**

**Odnaleziono "czarne skrzynki" z Boeinga 757**

W środę u wybrzeży Republiki Dominikańskiej wyłowiono dwie "czarne skrzynki" z samolotu pasażerskiego Boeing 757, który uległ katastrofie i wpał do morza 6 lutego br. wnet po starcie z lotniska w Puerto Plata. Na pokładzie samolotu znajdowało się 187 osób, głównie turystów z Niemiec, a także kilkunastu obywateli polskich.

W poszukiwaniu skrynek brali udział jednostki ratownicze amerykańskiej marynarki wojennej. Obie skrzynki zostaną przewiezione do Waszyngtonu w celu odczytania utrwalonych przez nie danych, co pomoże ustalić przyczynę katastrofy.

**Ukraina-Krym**

**Nowy premier Krymu**

Parlament Krymu wybrał głosami przeciwko do nowego prezesa tej republiki autonomicznej, Złoty nim Arkadij Demidenko, uważany "obronić interesów Krymu", a przy tym za polityka "ani prorosyjskiego, ani antyproukraińskiego".

Zdaniem władz ukraińskich i w jowie jest to "najlepszy kandydat na stanowisko".

Wybór Demidenki zdaje o kończyć długotrwały okres sporu między Symferopolem i Kijowem. Na przedni premier Anatolij Franza został odwołany 20 grudnia ub. jako "zbyt prorosyjski".



LONDYN. Odbyły się pokazy mód, na których prezentowano wiosenne kreacje projektanta młd. Johna Rocha. W najbliższym czasie jego kolekcja zostanie zaprezentowana w Paryżu.

NA ZDJĘCIU: modelka (ubrana czarna rozbudowana stroju do Johna Rocha.

Fot. EPA-ELTA

# Rejon wileński nie stanowi wyjątku

(Dokończenie ze str. 1)

dzici wymagają szczególnej troski. Z tych właśnie rodzin latroście czło- wcie nie chodzi do szkoły, bo rodzice chcą zarobkować w ten czy inny sposób. Za nieopłacenie dziecku w wieku do 16 lat do szkoły mamy prawo ukarać rodziców grzywną w wysokości 50 Lt. Kara taka — to paradoks, przecież to rodziny groza za dużą nie mają, skąd więc opłacać? Samorząd karmi te dzieci, które mieszkają w internatach szkolnych i w grupach dzieci przedшкоlnych. Niektóre szkoły np. awizowska ma dobrego sponsora i część dzieci otrzymuje bezpłatne obiady.

— Skoro jesteśmy przy liczbach — ile w rejonie jest terenów szkół, uczniów. Słowem trochę statystyki.

— Średnich — 26 i tyleż podstawowych, początkowych — 17 i 5 klas w przedszkolach. Ogółem uczy 12548 dzieci, w tym w klasach polskich 5749, w litewskich 3468 i rosyjskich 3331. Wyraźna jest tendencja wzrostu liczby uczniów uczęszczających do klas litewskich, podobnie zresztą jak na całej Wileńszczyźnie. Czy tam są lepsze warunki? Na razie może nie, ale będą lepsze. Podobnie jak w Sołeczniemiu, u nas też buduje się w Reży nową litewską szkołę i też nie ze środków samorządu, ale z tzw. docelowych, z decyzji ministerstwa oświaty. Teraz w Reży w szkole litewskiej uczy się 137 dzieci. A w polsko-rosyjskiej 139 dzieci.

— Jeśli chodzi o proces nauczania, jakie Pan widzi szczególne problemy?

— Brak lituanistów. 48 nauczycieli uczy litewskiego nie będąc specjalistami. Omawiamy ten stan na różnych naradach, seminariach, ale nic z tego. Uważam, że Uniwersytet Pedagogiczny musiaby na ulgowych warunkach przyjmować absolwentów z Litwy Wschodniej na ten kierunek studiów. Tymczasem WUP nie przyjmuje ich tyle, ile trzeba regionom strefy wileńskiej, bo uważa, że są słabo przygotowani do studiów. Powstać więc zaczynają kole. Polskie szkoły miejskie nie odczuwają braku lituanistów, na wieś zaś młodzież z miasta nie chce jechać, mimo że są ułgi w opłatach — koszty dojazdu są zwane, a w 50 proc. opłacany prąd i ogrzewanie mieszkań. Widocznie to dziś nie pociąga.

— Czy istnieje teraz takie coś, jak dowożenie dzieci do szkół wiozących?

— Proszę pani, dosłyszeliśmy do takiego stanu, że w niektórych szkołach rozkład lekcji ustalony jest od rozkładu rejonowych autobusów. Autobusy dyktują nam, kiedy lekcje mają się zaczynać, kiedy kończyć, w jakich szkołach potrzebna jest grupa przedшкоlnego dnia.

— Na jedne z ostatnich narad nauczycielskich naradzano, że niektóre szkoły nie mają tyle podręczników, ile trzeba.

— Z podręcznikami jak na razie nie jest źle. Mamy w Niemceju odcinek dystrybucyjny, gdzie w zasadzie są wszystkie podręczniki. Póki podręczniki są bezpłatne, problemów nie ma. Natomiast nie udaje się nam w rejonie stworzyć klas profi, czy gimnazjalnych.

Niestety, wymagania są tak wysokie, że na razie jest to nieosiągalne. Bo i wyposażenie szkół to się bierze pod uwagę. A ono w zasadzie słabe, o niezbędnych dziś komputerach możemy tylko marzyć. Liczymy na pomoc rządowi Polski. Owszem widzieliśmy jesteśmy rodakom za każdego rodzaju pomocy o nas — szkoły otrzymują pakiety, materiały dydaktyczne, nauczyciele jeżdżą na kursy, uczniowie — na kolonie. Ale żeby się znalazł chętny wyposażenia szkoły w nowoczesny sprzęt komputerowy...

— Objął Pan stanowisko kierownika wydziału oświaty w atmosferze głośniego konfliktu. Zwolnienie byłej kierowniczki Danguolės Sabienė wywołało falę protestów "Vilniji" i innych sił politycznych Litwy. Pamiętam oświadczenia nawet wysokich osobistości o tym, jak propolski samorząd rejonu dyskryminuje Litwinów i że w rejonie wileńskim odbywa się czystka aparatu administracyjnego według zasady narodowościowej. Z Pana strony potrzebna była nie lada odwaga, aby się zgodzić na to stanowisko.

— Totem zgodziłem się z ogromnym trudem. W końcu jednak pomyślałem (żeby tylko nie wyglądało górnolotnie), że to przecież muszę przejąć na siebie te obowiązki. Zostałem w swojej szkole — im. Wł. Syrokomki, pięć lekcji polskiego, żeby nie zapomnieć fachu nauczycielskiego, któremu służyłem przez 12 lat.

— A przy okazji, jak wygląda skład narodowościowy Pana działu?

— Obecnie pracuje w nim 5 Litwinów, 4 Polaków i 2 Rosjan. A problem, o który tu pani zachęcała, już się pomamu wyżyła. Zwolnieni pani Sabienė uczucie powiadzieli mi, że w tej sytuacji chcieliby odejść i odeszli. To ich prawo. Wiem, że samorząd złożył wniosek do prokuratury na temat finansowych nadużyć byłej kierowniczki wydziału. Natomiast moje kierownictwo z ministerstwa pozostało ustosunkowująco się do mnie z pewną rezerwą, teraz stosunki są poprawne, rzeczowe. Cenię to bardzo, że chcą — a tym samym i mnie — rejonowi pomóc. Tak to odczuwam.

— Na ile się orientuje, jest to Pana pierwszy wyjazd da prasę po objęciu stanowiska kierownika wydziału. Zapewne czytelników zainteresuje Pana prywatne życie. Może więc pokrótce.

— Ukończyłem szkołę w Sołeczniemiu, potem Instytut Pedagogiczny. Jestem żonaty, mam 11-letnią córeczkę, która uczy się w szkole im. Syrokomki. W ciągu 10 lat byłem prezesem zespołu pieśni i tańca "Wiła". Nadal bardzo lubię ten zespół. Nawet jeśli, ktoś tam mówi, że jest on ostatnio słabszy, to nie chcę się z tym zgodzić — dla mnie on jest zawsze "naj". To bardzo dobrze, że wśród weterani będą sztywali koncert. Spotkam się na probach. A o szkołnictwie w rejonie również pomówimy po pewnym czasie, gdy bardziej zjemy ten temat.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała  
Kryszyna ADAMOWICZ  
Fot. Marian Paluszkiwicz

## Studia w Polsce

### Wrócić czy nie? — oto jest pytanie...

Wyjazdy na studia do Polski młodzieży z Wileńszczyzny od początku wywoływały wiele kontrowersyjnych opinii. Wiadomo: wyjeżdżali ci najdłużej, naj lepiej się zapowiadający. Z góry było wiadome, że wielu nie wróci (nie udawamy), że nie wielu, dlaczego? A ci, co wrócą — czy zdążą ponownie się zapoznając z tradycją i kulturą do naszych realiów. Dział, po ośmiu prawie latach czes już najwyżej na dokonanie pewnych podsumowań. I trochę lepiej mogłoby to zrobić, jeśli nami absolwenci Średniej im. A. Mickiewicza, a które zorganizował Konsulat Generalny RP, przyszedł przed wszystkim absolwenci (a raczej, absolwenci) kolegiów nauczycielskich, dlatego chyba mowa była przed wszystkim o problemach, jakie wynikają w tym środowisku. Dyplomowani magistrowie stanowili mniejszą część zebranych i, jak wynika z obserwacji, ich przeczucia, problemy są inne.

Właściwie nikt nie narzekał na trudności z adaptowaniem się, był to, jak określiła jedna z zabierających głos, maby przeskok od studentów do nauczyciela. Ale akurat to jest normalne, etap taki ma do pokonania każdy kończący studia i zaczynający pracę w zawodzie student. Lata studenckie się kończą, zaczyna się normalne, codzienne życie, chociaż, co poniekąd przetrącają studiom przed całe życie i w jakich tajemniczy sposób nie ukończył żadnych studiów.

Inna kwestia to problem języka litewskiego. Wiadomo, że lata spędzone w oderwaniu od kontaktów w języku litewskim robią swoją. A jeśli jeszcze w szkole średniej nie zdobyło się dobrej znajomości... Nikt z obecnych na spotkaniu do kłopotów w tej dziedzinie się nie przysłał. Młode nauczycielki składały egzamin kwalifikacyjny z języka państwowego i zdobyły wyższą kategorię. Można by uznać, że problem nie istnieje, gdyż nie jedno "ale". Absolwenci uczeni pedagogicznych po powrocie na Litwę obracają się przede wszystkim w środowisku polskim, a jak radzą sobie ci, którzy na co dzień pracują wśród Litwinów? Pytanie pozostaje otwarte. Nie wiem, ma ile szerszy był ci, którzy mówili, że nie mieli zamiaru zostać w Polsce. Podobno po trzech latach nauki w kolegium nauczycielskim łatwiej się wraca niż po pięciu latach studiów magisterskich, kiedy to urywają się kontakty z przyjaciółmi i znajomymi na Litwie, kiedy młodość zmienia pewne przekonania i pla-

ny, kiedy nie ma już po co wracać. Pociąg — to duzo. Komu się udaje, ten staje — takie zdanie padło za salą i jakoś nie słyszaliśmy zbyt wielu protestów. Zresztą fakt, że wielu obecnych na spotkaniu chciałoby kontynuować studia czy to magisterskie, czy doktorskie w Polsce też o czymś świadczy.

Absolwenci kolegiów nauczycielskich mają prawo czuć się pokrzywdzeni: są dobrze przygotowani do pracy w szkole, wyróżniają się kulturą języka, obyczajem, nie mają jednak wykształcenia wyższego, a to wpływa na wysokość pensji. Uwzględniając, jak "wysoko" pod względem finansowym oceniana jest obecna praca nauczyciela, jeśli się jeszcze odwołuje określoną kwotę za "niestarzący się wykształcenie", nie należy się dziwić, że w szkołach brak młodych kadry pedagogicznej. Uczelnie litewskie, jak na razie, proponują zacząć studia od początku. Zapewne dobrym wyjściem byłoby uruchomienie studiów magisterskich na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym i, jak zapewnił dr Romuald Narutis, jest to realne. Wydział pedagogiczny WUP opracowuje skrócony program studiów dla absolwentów kolegiów nauczycielskich, nie tylko polskich zresztą, bo i ci po litewskich mają podobne problemy. Tylko że sama młodzież powinna być w tym zainteresowana i zamiast czekać biernie, aż ktoś coś zorganizuje, żądać, ubiegać się, po prostu — chcieć.

Mozna też studium zacząć w Polsce, są osoby, które właśnie tę drogę wybrały, ale takie studia wymagają nakładów finansowych nie pasujących do kieszeni młodego nauczyciela. Takie są ogólne kłopoty, z jakimi stykają się młodzi wracający po studiach. Zdarzają się jeszcze co prawda, wypadki, kiedy np. nie uznawany jest dyplom magistrów uczeni polskiej (co znów się wiąże z wysokością wypłaty), ale są to zdarzenia sporadyczne, które dadzą się zatłumaczyć.

Podczas spotkania z ust konsula generalnego RP Dobiesława Rzemienieckiego padła propozycja założenia klubu absolwentów uczeni polskiej. Klub taki, jak się wydaje, ma rację bytu, zresztą propozycja została przez młodzież przyjęta (oby się tylko nie skończyła na wibracji grupy inicjatywnej).

Jakie wnioski wysnuł dla siebie marzący o studiach w Polsce, bo i tacy na sali byli? Ktoś z absolwentów powiedział: studia w Polsce są naprawdę cenniejsze, warto więc wracać. A wraca? Chyba też.

Barbara SOŚNO

## Pokonferencyjne refleksje

# Nowe niespodzianki energetyków i nie tylko energetyków

Przed paroma dniami w Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki odbyło się rozszerzone posiedzenie pracowników ministerstwa, energetyki, sieci ciepłych, samorządów oraz przedstawicieli firm ogzewających naze domów i mieszkań. Na posiedzeniu byli zaproszeni także dziennikarze. W ciągu kilku godzin burliwie dyskutowano, co gojący gości — energetyków oraz samorządów — powinien należeć system ogzewczy i jaki system jest lepszy: hydrauliczny (mechaniczny), czy niezależny (zaautomatyzowany)?

Nie jest tajemnicą, że cała instalacja ogzewcza jest u nas w parkowanym stanie. Od dobrych kilkunastu lat nikt nie robi żadnych remontów, nie zmienia żadnej rur, kaloryfera, ani nawet drobny czy uszczelnia. W wyniku przyzwyczajenia ludzie wykupili na własność mieszkania, często w złym stanie, z ciekawym hydraulikom i zniszczonym systemem hydraulicznym. Mieszkania kapitulują, a teraz dopiero zaczyna się polakowić: jestdecie wawiscianiska, a więc samą płacę za remont dachu, instalacji systemu ogzewczego, hydrauliczki. Sieci ciepłe, energetyczny, no jeden różnych firm zagranicznych i krajowych są wprowadzide do naszej rzeczywistości. Szybko, i ponoc nawet

jakosićwmo, gotowe są udzielić wszystkich usług, tyle że za solidne pieniądze. Króćcie mówiąc, z mieszkańcami wpadliśmy jak śliwka do kompotu.

Obecnie sżykuje się na nowo niespodzianki. Sieci ciepłe na siłę chcą przekazać system ogzewczy samorządom i starostwom, by te ostatnie byłyby odpowiedzialne za wszystkie remonty i swoje ściągają za nie od nas pieniądze. W taki sposób chcą po prostu unyć rękę. Cóż, otrzymaliśmy miliony kredyty, które praktycznie nie wiadomo, gdzie ośsiadły, bowiem żadnych konkretnych prac nie wiadać.

I jeszcze jedno. Zarówno energetyczny, jak i sieci ciepłe proponują nam idę przejścia z zależnego systemu ogzewczego na niezależny. Długo na ten temat dyskutowano na posiedzeniu. Faktycznie trudno było zrozumieć, o co chodzi, gdyż operowano głównie terminami technicznymi, które dla szerzego społeczeństwa są raczej niezrozumiałe. Przekładając to na mniej więcej ludzki język, wyjaśniono mi, że podstawowym motywem przejścia na niezależny system ogzewczy jest wzorowanie się na wysokorozwinięte kraje zachodnie. Każdy z mówców ciągle podkreślał: tak się zachodzie. "Owszem, jest to droga inwestycja, ale bardziej nowoczesna,

bo automatyzacja nie wymaga nadzoru (ze strony sieci ciepłych) ciśnienia atmosferycznego" (twierdził specjalista). Inaczej mówiąc, znowu jeszcze raz na siłę chcą nas uszczęśliwić, zainstalować najdroższe urządzenia (za które my będziemy płacić), by samym po prostu nie robić.

"Lietuvos energetika" stała narzeka na ciężkie życie, duże zadłużenia i na to, że dziennikarze urabiają im złą opinię. Tymczasem, gdy podczas jednego z konferencji prasowych dziennikarze spytali ministra, dlaczego ich resort narusza uchwałę rządu naliczając ludziom za ogzewanie wadłe własnego widziśmia, minister zaczął się tłumaczyć surowo żm. Bardziej niż śmiechem, bo wprost karygodnie był w tej kwestii także wystąpienia w telewizji. Całą własną nieudolnością zarządzania swoją gospodarką energetyczną zwalają na barki użytkowników i stają tylko narzekając, jak to im brakuje pieniędzy. Sądząc jednak z ich zarobków, apartamentów i Mercedesów, trudno w to biadolenie uwierzyć.

A oto uwyśniony projekt nowej niespodzianki, jaką nam sżykuje energetycy.

Za energię ciepłą, użytkowaną na ogzewanie, wierzlenie, technologicznie i przygotowanie gorącej wody 5,5

centa za kWh ciepła dla wszystkich użytkowników ciepła; za moc podanego ciepła przez cały rok: mieszkaniec 1,03 Lt za metr kwadratowy ogólnej użytkownej powierzchni mieszczącej;

Innym użytkownikom po 35,6 Lt za podaną moc kW na ogzewanie, wierzlenie, technologicznie i szykowanie gorącej wody mieszczącej.

Od 1 maja 1996r. ustalić jednolitą ulgową taryfę na cene energii cieplnej dla osób prawnych, użytkowników gorącej wody w grupowych urządzeniach zapotrznianych w gorącej wodzie mieszczącej od SA "Lietuvos energetika" i dostarczających ją użytkownikom sieciami gorącej wody, będącymi na bilansie tych osób prawnych — 5 Lt, centów za kWh ciepła.

Dla mieszkańców, którzy zawarli umowy bezpośredniego rozliczania się z dostawcą energii cieplnej dla obsługi systemów podaży ogzewania i gorącej wody, znajdujących się w budynku, pobiera się opłatę 14,4 centa za metr kwadratowy ogólnej użytkownej powierzchni mieszczącej — przez cały rok. Członkowie spółek użytkownika domów mieszkalnych oraz właściele prywatnych domów mieszkalnych za obsługę znajdujących się w budynku systemów podaży ogzewania i gorącej wody, w którym nie zawierają umów o obsłudze, nie placą dostawcy energii cieplnej podatku.

Taryfa za obsługę systemów podaży ogzewania i gorącej wody, gdy gorąca woda dostarcza się z grupowych urządzeń przygotowania gorącej

wody — 0,92 Lt za metr kwadratowy ogólnej użytkownej powierzchni, z tego za obsługę systemu ogzewania — 0,66 Lt za metr kwadratowy i za obsługę systemów podaży gorącej wody — 0,26 Lt za metr kwadratowy.

Uchwała, jeśli zostanie przyjęta, ma wejść w życie od 1 maja br.

Smutno i bardzo smutno mi się zrobiło również po konferencji prasowej dyrektora "Sodry" Vincasa Kuny, który również mówił i ich bardzo trudną sytuacją i tym, że opóźniają wypłacanie emerytur, a i na przyszłość nie lepegno się nie sąg powiedział. Dyrektor nie namienił jednak ani o zarobkach swoich pracowników, ani o wstrząsach apartamentów. Na pocieszenie wprowadził dodać, że w Rosji już od trzech miesięcy nie wypłaca się emerytur.

Cóż, jeszcze do niedawna odzegnaliśmy się od wszystkiego, co rosyjskie, a dziś już zaczynamy się na Rosji wzorować. Dziwnie szybka zmiana orientacji politycznej.

Im głębiej postępują nasze reformy gospodarcze, tym bardziej się przekonujemy, że jedyną absolutną i niepodważalną władzą w kraju mają energetycy, bankowcy i Sodra. To oni dyktują nam wszelkie warunki życia; przypominając, że musimy dać do Eurocy. W Europie zapewne byłbyśmy już dździ (a może nawet i w Ameryce), gdyby nie było, że ponad 50 tysięcy dzieci w wieku szkolnym w ogóle nigdzie się nie uczy, z dnia na dzień rośnie przestępczość, a nasi emeryci coraz częściej zrywają się na śmiatki i chacz.

Julitta TRYK





**AKTUALNOŚCI  
KULTURALNE**

**Kiermasze, koncerty**

I znów "Kaziuk" puka do miasta bram. Kiermasz Kaziukowe odbędą się nie tylko na rynku Kaziuskim, ale też na stadionie "Lokomotywa", przed placówkami handlowymi — w Justyniszkach, przed "Promenadą" (niedaleko Lazdyni) i w innych dzielnicach miasta. Polecamy jeszcze jeden kiermasz w Pałacu Kultury Wspólnoty Związków Zawodowych, gdzie można nabyć nie tylko pominek Kaziukowy, ale też posłuchać Wujka Mańka, który to wystąpi w "Kabarecie Wujka Mańka" (niedziela godz. 15.00 i 19.00).

\* **Filharmonia. Mała Sala**  
Dziś wystąpi tu wiolonczelista R. Armonas oraz pianista I. Uss. Wykonane zostaną utwory S. Schumann, C. Debussy.

\* **Akademia Muzyczna**  
Tradycja już się stała koncertu z cyklu dla wsparcia weteranów sceny. Podczas dzisiejszego wieczoru wystąpią R. Maciute oraz B. Tamašauskas.  
Jutro gość z Ameryki Tomas Grubb.

**Teatr**

\* **Opera**  
Jutro w tym lokalu zostanie zaprezentowana nowa kolekcja znanego projektanta W. Judaszki zatytułowana "Balet".

W niedzielę dla dzieci "Kopciuszek", wieczorem "Modry Dunaj".

\* **Akademicki Dramatyczny**  
Dziś do obejrzenia "Barbara Radziwiłłówna", w niedzielę dla dzieci "Trolle Muminki".

W Małej Sali w sobotę "Tam być tu". W niedzielę "Pewnego razu ubiegłego lata".

\* **Młodzieżowy**  
Dziś "Cykiop". Jutro "Dom lalek". W niedzielę dla dzieci "Dziewczynka i smok", wieczorem "Don Kichot".

\* **Rosyjski Dramatyczny**  
Dziś "Skradzione szczęście". W niedzielę dla dzieci "Czarodziej z miasta szmaragdów".

\* **Teatr Dziwaków** (Występujący w Domu Prasy)  
"Szczęśliwy Hans" (sobota), w niedzielę "Do góry nogami".

\* **"Lala"**  
Dziś "Podróż na koniec świata". Jutro "Lukošiuskas", w niedzielę "Cyrk jest cyrk".  
**Mała Sala. "Robot i muszka"** (sobota), w niedzielę "Czerwony Kapturek".

**Wystawy**

\* **Centrum Sztuki Współczesnej** (Niemiecka 2)

Twórczość Kazysa Varnelisa oraz Jonas Gasiūnasa. Swoją pokaz autorzy zatytułowali POST ARS. Jednocześnie w tym lokalu obejrzyć można zdjęcia Alfonsasa Budvytis.

\* **Galeria "Arka"** (Ostrobramska 7)

Najnowszy pokaz — to autorska prezentacja Jūratė Leikaitė. Jednocześnie prezentowana jest twórczość plastyka wieskiego Stefano Cagoli oraz rzeźby Vidmantasa Gylikasa.

\* **Galeria "Kuparas"** (Świętojańska 3)  
Do obejrzenia ceramika J. Pilkauskasa.

\* **Galeria "Akademia"** (Zamkowa 44)

Na stoiskach rysunki. Autorzy — Gintaras Stulpinas oraz Paulius Juškus.

Anons: 5 marca o godz. 16.00 w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym (II gmach, ul. T. Ševčenkos, 31) odbędą się otwarte wystawy "Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne". 6-7 marca ekspozycja będzie eksponowana w Bibliotece im. A. Mickiewicza (ul. Trakų 10), od godz. 10.00 do 20.00.

H. G.



**FIRMA "LIETPOLAUTO" ZAPRASZA**

na regularne komercyjne wyjazdy na rynki i hurtownie Warszawy, Łodzi, Białegostoku i Moskwy rejsowymi autokarami Neoplan, Setra, MAN.

Odjazd od stacji autobusowej (ul. Sodų 21) o godz. 17.20. Wyjeżdżamy na zamówienia Klienta. (Zam. 235)

POLISH AIRLINES



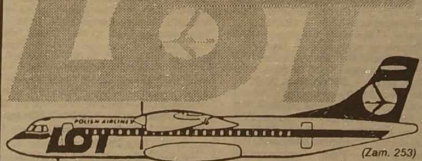
WILNIUS, RODUNĖS KELIAS 2  
HOTEL SKRYDUS, PORT LOTNICZY



ZAPRASZAMY NA REJS

**WILNO - WARSZAWA - WILNO**

Z WYGODNYM POŁĄCZENIEM DO KANADY I USA



INFORMACJA I REZERWACJA: WILNIUS 26-08-19.

**WESELI MUZYKANTCI.**

Tel. 77-38-39.

(Zam. 177-D)

**GOSPODYNI szukuje wese-**

Tel. 48-04-55.

(Zam. 178-D)

**SPRZEDAM całkowicie**

urządzony dom w Gaigalij.

Tel. 61-52-29.

(Zam. 247)

**WESELI MUZYKANTCI.**

Tel. 72-72-37.

(Zam. 176-D)

**Kupon rabatowy naprawy zegarków**



W sklepach:

"Šeškinė, ul. Šeškinės 32,  
"Širvinta", ul. Šeškinės 22,  
"Nemūnas", ul. Pylimo 43.

dla czytelników

"Kuriera Wileńskiego".

Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku, jeden wycięty kupon daje prawo na 20% zniżkę kosztów remontu jednego zegarka.

**20%  
zniż-  
ka**

**Dobiegły końca kursy komputerowe na antenie Radia "Znad Wilii"**

Kursy komputerowe na antenie radia już zakończone. Na zwycięzcę czeka duża i atrakcyjna nagroda — komputer OPTIMUS-PENTIUM 60, ufundowana przez firmę OPTIMUS S.A. Osoby, które wzięły udział w kursach, są proszone o wypełnienie ankiety, w której są podane również pytania.

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

Telefon .....

Wiek .....

Wykształcenie .....

Pytania:

Ankiety wypełnij, wytnij i wyślij lub dostarcz sam na adres redakcji: Radio "Znad Wilii" Al. Laisvėsa 60 2056 Vilnius

Na odpowiedzi czekamy do 6 marca. Losowanie odbędzie się 9 marca w sobotę, w lokalu "OGMIOS SISTEMOS" przy ul. Verkų 29. Godzinę, o której odbędzie się losowanie oraz nazwiska osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, oglosimy 8 marca na antenie radia, o godz. 20.10.

**PYTANIA DO KONKURSU KOMPUTEROWEGO**

1. Przez jaką firmę był wyprodukowany i jak był oznakowany pierwszy mikroprocesor? .....

2. Jak się nazywa potocznie przenośny typ komputera PC? .....

3. Jak oznaczony jest najważniejszy element komputera (skrót z angielskiego)? .....

4. Jaką rozdzielczość posiada i jak się nazywa najbardziej popularny standard graficzny w obecnych czasach instalowany w komputerach PC? .....

5. Jak nazywa się w języku angielskim klawisz służący do przesunięcia kursora o jeden znak w lewo? .....

6. O ile znaków w prawo przesłakuje kursor po naciśnięciu klawisza TAB w systemie operacyjnym DOS? .....

7. Ile znaków może posiadać kod ASCII? .....

8. Ile bajtów może zmagazynować 1 sektor znajdujący się na dyskietce komputerowej? .....

9. W którym roku zostały wprowadzone dyskietki 3,5 calowe? .....

10. Jakim skrótem oznaczona jest dyskietka 3,5 calowa o gęstości zapisu ekstra? .....

11. O czym informuje nas świecenie kontrolki w napędzie dyskietek? .....

12. Ile bajtów zajmują wyrazy — Radio Znad Wilii — w języku komputerowym? .....

13. Po którym roku rozpoczęto montować gniazda rozzerzeń dla mikroprocesorów na płytach głównych? .....

14. W którym roku i w jakim mieście powstała firma OPTIMUS sp. z o. o.? .....

**Skupujemy brylanty, wyroby jubilerskie, złoto, platynę, pallad, srebro**  
Nauгарduko 30, Vilnius, Tel. 28 15 92

**SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie w Lazdyni na rośmencie, na 4 piętrze, w zaleśnym miejscu.**  
Tel. 61-40-14.

**SPRZEDAM 2-mioknistej Koni rasy litewskiej zimmokrlisej. Rejon wileński, Valdota, Sodų 31.**  
Tel. 54-24-37.

**UNIWAŻNIA SIĘ skradzioną pieczęć H. Tomaszewicza firmy "Sotopa".**

**szukam zatrudnienia, mogę pracować jako ekspedientka.**  
Tel. 22-86-14.

**CHCESZ BYĆ zdrowym, energicznym, szczupłym — zadzwoni do mnie.**  
Tel. 73-74-74.

**Z powodu przedśmiesznej śmierci Albinasa Pupołajgisa wyraży szczerego współczucia Żonie i Dzieciom składają pogrzebi w smutku Regina i Mieczysław Sadowacy**

**KALENDARIUM**

\* Piątek (LIII) jest 61 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 305 dni.  
\* Znak Zodiaku — Ryby.  
\* Imieniny: Albina, Antonij, Feliks, Rodostawa.

\* Wschód Słońca — 7.08, zachód — 17.56. Długość dnia 10 godz. 48 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 1 marca nieznaczne zachmurzenie, możliwe krótkotrwałe opady śniegu. Wiatr z chłodu, umiarkowany. Temperatura około 3-5 stopni mrozu.

Jutro — krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 4-9, w dzień od 2 do 7 stopni mrozu.

Pojutrze, 3 marca opady śniegu. zamieć. Temperatura w nocy 4-9 stopni mrozu, miejscami do -15, w dzień 2-7 stopni mrozu.

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca ZSA "Kuriera Wileńskiego"  
Drukowiec SA „Spauda”

**Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI**  
Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

**TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.**  
**DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności redakcyjne — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-69-81. Korespondent na rejon sołecki — 52-780.**

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO